

## **Marek A. Cichocki: Wyczerpuje się projekt pokomunistycznej transformacji**

Jesteśmy świadkami próby sfinalizowania tego, co można by nazwać końcem pokomunistycznej transformacji w Polsce i całym regionie Europy Środkowej – mówił Marek A. Cichocki na antenie Polskiego Radia 24. Wraz z Antonim Dudkiem był on gościem programu Łukasza Warzechy „Szukając dziury w całym”

W trakcie audycji goście zastanawiali się nad kondycją idei, które powołały do życia III RP, a jednocześnie nad dostrzeganymi w życiu publicznym poszukiwaniami alternatywnych koncepcji państwa i społeczeństwa.

### **O końcu transformacji**

Według prof. Cichockiego, jesteśmy świadkami „próby sfinalizowania tego, co można by nazwać końcem pokomunistycznej transformacji w Polsce i całym regionie Europy Środkowej”. – Wszyscy mamy poczucie, że coś się kończy w Polsce i w całym regionie, coś, co się zaczęło w latach 80., a potem trwało w pełni jako projekt transformacji pokomunistycznej w latach 90 – mówił.

Wskazywał, że przez cały okres transformacji nie mieliśmy do czynienia z jej spójną wizją. – Były też siły i ludzie, którzy od początku kontestowali pewne założenia tej transformacji, wydaje mi się więc, że na pewno mamy do czynienia z wyczerpaniem się pewnego projektu w Polsce i w regionie – wyjaśniał. I zaraz dodawał: „Trzeba widzieć to, co się dzieje w Polsce w kontekście szerokiej zmiany, która zachodzi w ogóle w Europie i na Zachodzie wychodzącym także poza Europę, jako pewnym projekcie pozimnowojennym”.

### **O środkowoeuropejskiej awangardzie**

Prof. Cichocki zaakcentował również wagę zmian, jakie zachodzą w Polsce. – Jak się spojrzy na region Europy Środkowej, na to co się dzieje w Polsce, to jednak czasami trudno oprzeć się wrażeniu, że zmiany u nas są pewnego typu awangardą tych zmian, które później zachodzą w świecie zachodnim. Inaczej mówiąc, pewne argumenty, które można było słyszeć przy okazji *Brexitu*, czy to co się stało w Stanach Zjednoczonych za sprawą Trumpa, w wielu sprawach przypomina to, co było artykułowane i działo się w Polsce – argumentował.

Na uwagę prowadzącego program Łukasza Warzechy, że to teza odmienna od tej, do której jesteśmy przyzwyczajeni, profesor Centrum Europejskiego w Natolinie przywołał przykład węgierskiego premiera. – Jakiś czas temu Viktor Orbán wystąpił ze stwierdzeniem, że dzisiaj problemem Zachodu nie jest neoliberalna demokracja tylko niedemokratyczny liberalizm i wszyscy byli oburzeni. Tymczasem

dzisiaj możemy w Stanach Zjednoczonych przeczytać książki poważnych analityków i politologów, którzy piszą dokładnie to, co Orbán powiedział kilka lat wcześniej – zauważył Cichocki.

## **O retoryce silnego państwa**

W dalszej części dyskusji profesor Marek A. Cichocki odniósł się również do, podnoszonego przez niektórych publicystów i polityków, pomysłu budowy państwa od nowa. –Mamy do czynienia z taką retoryką reformy państwa, która nawiązuje bardzo silnie do tradycji nostalgii za silnym państwem, bardzo obecnej w polskiej kulturze politycznej, nadrobienia straconego czasu – zauważył.

Wskazał jednak, że ten proces nadrabiania ma o wiele szerszy wymiar niż jedynie zapóźnienia związane z okresem powojennym. – Tu nie chodzi tylko o komunizm, ale o procesy znacznie głębsze historycznie, obejmujące tak naprawdę cały XIX wiek – zauważył Cichocki.

Jego zdaniem, „moment rzeczywistego przełomu” istotnie postrzegany jest przez niektórych, jako szansa zbudowania wreszcie silnego państwa. – Tyle że to się wyczerpuje jak na razie w sferze pewnej idei i w sferze retorycznej. Mówimy bardzo dużo o konieczności silnego państwa, w praktyce jednak bardzo trudno przychodzi nam skonkretyzowanie na czym to silne państwo miałoby polegać – podsumował prof. Cichocki.

Audycja została wyemitowana 20 lutego 2018 roku na antenie Polskiego Radia 24.

Zapraszamy do wysłuchania całości dyskusji na stronie Polskiego Radia